

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KURS OPERACYJNO-STRATEGICZNY

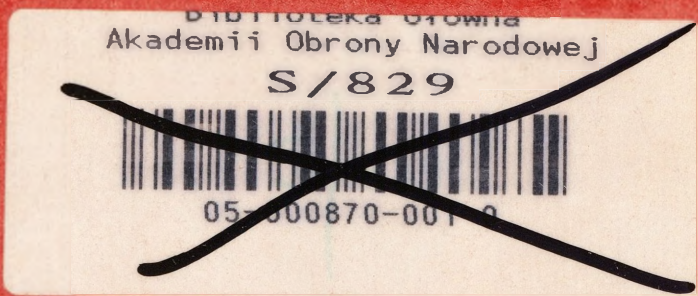
~~DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO~~

~~**TAJNE**~~

Egz. Nr. 1

ppłk dypl. Witold POKRUSZYŃSKI

Temat: O UŻYCIU BOJOWYM ARTYLERII RAKIETOWEJ
OPK W DZIAŁANIACH WOJENNYCH W WIETNAMIE
ORAZ ZASADNICZE WNIOSKI DLA ZETDW



WARSZAWA

GRUDZIEŃ 1967

59660



k-k

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

KURS OPERACYJNO-STRATEGICZNY

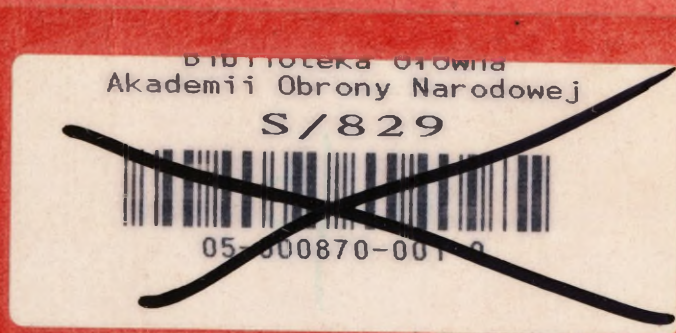
~~DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO~~

~~**TAJNE**~~

Egz. Nr.....1

ppłk dypl. Witold POKRUSZYŃSKI

temat: **O UŻYCIU BOJOWYM ARTYLERII RAKIETOWEJ
OPR W DZIAŁANIACH WOJENNYCH W WIETNAMIE
ORAZ ZASADNICZE WNIOSKI DLA ZETDW**



WARSZAWA



1967

59660

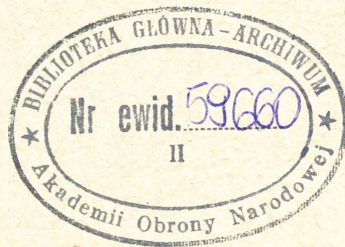
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

Kurs operacyjno - strategiczny

Prot. 601/8.04.1974

~~DO UŻYTKU WNIĘTY ZNIESIO~~

~~T A J N E~~
Egz. Nr. 1.1



mjr dypl. Witold POKRUSZYŃSKI

TEMAT: O użyciu bojowym artylerii raketowej OPK
w działaniach wojennych w Wietnamie oraz
zasadnicze wnioski dla ZETDW

356.532-5.127

xxii. 8. 4. 10. 2



1-2;

S/829



REMBERTÓW

1967 r.

W s t ę p

Doświadczenia drugiej wojny światowej wykazały, że teoria Douheta, na której opierała się głównie amerykańska doktryna użycia lotnictwa, jest mało realna. Jednak po zakończeniu wojny teoria ta wzbogacana o nowy element jakim była broń atomowa i monopol sił powietrznych na nią przyczyniły się do tego, że siły powietrzne wyeksponowano do rangi decydującego czynnika w działaniach wojennych przypisując im jednocześnie zdolność decydowania o wynikach wojny. W roku 1947 lotnictwo amerykańskie zostało wyodrębnione w samodzielny rodzaj sił zbrojnych, któremu z roku na rok przeznaczano coraz większą część amerykańskiego budżetu.

Stąd powstał problem rozwoju środków obrony powietrznej zdolnych do niszczenia współczesnego lotnictwa i innych aparatów latających, które zaliczamy do środków napadku powietrznego w ogóle.

Szczególnie lata powojenne przyczyniły się do szybkiego rozwoju nauk technicznych, a tym samym do rozwoju środków napadu i obrony. Jednym z zasadniczych środków współczesnej obrony powietrznej - jest artyleria raketowa, która obok innych aktywnych środków walki znalazła swoje miejsce po raz pierwszy w działaniach wojennych w Wietnamie /DRW/. Zasadnicze aspekty użycia tego nowego środka OP w Wietnamie oraz wnioski, jakie wypływają z tych walk dla ETDW zostaną ujęte w poszczególnych rozdziałach.

1. Organizacja i wyposażenie jednostek.

Korzystając z pomocy Związku Radzieckiego, Demokratyczna Republika Wietnamu w stosunkowo krótkim czasie potrafiła stworzyć wojska raketowe, które obecnie stanowią trzon obrony powietrznej kraju. Liczba wojsk raketowych nieustannie rośnie, a ich zastosowanie bojowe staje się coraz bardziej efektywnym.

Organizacja jednostek artylerii raketowej OPK jest oparta na zasadach założonych w strukturze etatowej oddziałów i pododdziałów DRW.

Zasadniczą jednostką taktyczną jest pułk artylerii raketowej mający w swoim składzie od 3 do 6 dywizjonów ogniowych i jednego lub dwóch dywizjonów technicznych. Pułki te poprzez dowódcę

rodzaju wojsk są podporządkowane sztabowi OPK i Lotnictwa, który to jednoczy wszystkie aktywne środki obrony dla osłony ważnych obiektów obszaru kraju.

Rozpatruje się również możliwość podporządkowania jednostek artylerii raketowej i artylerii lufowej OPK na czas prowadzenia działań bojowych dowódcy związku taktycznego OPK. Osobliwością organizacyjną oddziałów artylerii raketowej DRW jest to, że do etatów dywizjonów ogniowych włączono pododdziały artylerii lufowej oraz podwojono lub potrojono obsługi bojowe.

W celu bezpośredniej osłony dywizjonu ogniowego na stanowisku startowym, przydziela się etatowo 2-3 baterie artylerii plot 37 mm /57mm/ oraz 2-3 plutony uzbrojone w sprzężone karabiny plot ZPU - 2 /ZPU-4/. Dodatkowo w każdym pułku artylerii raketowej oraz dywizjonie są zastępcy dowódców i szefów d/s artylerii przeciwlotniczej, którzy zajmują się dowodzeniem pododdziałów osłony.

Dla utrzymania ciągłej gotowości bojowej, dywizjony artylerii raketowej są w znacznym stopniu wzmacniane stanem osobowym. Bateria radiotechniczna, obsługi radiolokacyjnych stacji wstępnego poszukiwania /RSWP/ posiadają przeważnie nie mniej jak trzy zmiany operatorów, natomiast bateria startowa - nie mniej jak dwie zmiany na każdą wyrzutnię. Średnio liczba stanu osobowego dywizjonu ogniowego dochodzi do 150 - 160 oficerów, podoficerów i szeregowców nie wliczając obsługi osłony. Każdy dywizjon ogniowy jest ukompletowany w 100% w środki ciągu i transportu, a na czas manewru dywizjonu przydziela się dźwig typu K-61 /K-51/ do demontowania i montowania anten naprowadzania rakiet /SNR/. Jednostki raketowe DRW wyposażone są w przeciwlotnicze zestawy raketowe typu SA-75 M oraz rakiety W-750 w częściowo zmechanizowane i przystosowane do zwalczania celów na wysokościach małych do 500 m i do celów oddalających się oraz do celów nawodnych i naziemnych. Prócz tego SNR sprzężone są ze stacjami wstępnego poszukiwania P-12M /NRZ-10/. Zasadniczą cechą ujemną tych zestawów jest to, że nie są one odporne na aktywne i pasywne radioelektroniczne zakłócenia.

2. Zasady użycia bojowego i ugrupowanie.

Charakter działań lotnictwa USA, wpływ warunków geograficznych, a także ilość i jakość środków obrony powietrznej,

którymi dysponowała dotychczas DRW, miały decydujący wpływ na metody i sposoby użycia artylerii raketowej w działaniach bojowych.

W czasie prowadzenia walk z amerykańskim lotnictwem wypracowywano przede wszystkim podstawy taktyki i ciągle je doskonailono. W początkowym okresie, kiedy zarówno zestawów raketowych jak i rakiet było stosunkowo mało, wówczas legło u podstaw taktyki artylerii raketowej działanie "z zasadzek". Istota stosowania takiej taktyki działania polegała przede wszystkim na tym, że dywizjony ogniowe kosztem szeroko stosowanego manewru i częstej zmiany stanowisk startowych, dążyły do osłony możliwie jak największej ilości obiektów, przy jednoczesnym zadawaniu nieprzyjacielowi powietrznemu znacznych strat, wykorzystując przy tym czynnik zaskoczenia.

Taką taktykę prowadzenia działań bojowych stosowano niekiedy nie ze względów operacyjno-taktycznych, a ze względów propagandowych. Pojawienie się dywizjonów ogniowych artylerii raketowej w oddzielnych prowincjach względnie okręgach, podnosiło duch bojowy miejscowej ludności DRW. Przy szeroko stosowanych manewrach, dywizjony ogniowe skrycie /przeważnie w nocy/ wyprowadzano na kierunki spodziewanych przelotów lotnictwa nieprzyjaciela, a po jego pojawieniu się niespodziewanie zadawały straty i znów manewrowały na inne stanowiska startowe. Podczas działań "z zasadzek" strzelania bojowe były prowadzone z tymczasowych stanowisk startowych, dokładnie zamaskowanych. Z uwagi na wielkie trudności w wyborze stanowisk startowych i ugrupowaniu poszczególnych elementów dywizjonu, do strzelania przygotowywano tylko 3 wyrzutnie /50%/, a odległości pomiędzy SNR i wyrzutniami nie przewyższały 25 m /25%/.

W większości przypadkach po dokonaniu strzelania z danego stanowiska startowego, dywizjon wykonywał manewr w inny rejon działania tracąc na to czas średnio 1-2 doby. W początkowym okresie działań zanotowano, że każdy dywizjon ogniowy wykonywał średnio 3-6 manewrów w ciągu miesiąca pokonując drogę w trudnych warunkach 400-600 km. Taka taktyka prowadzenia działań bojowych w początkowym stadium wojny w Wietnamie dawała możliwość zadawania nieprzyjacielowi odczuwalnych strat a także wprowadzała przeciwnika w błąd odnośnie rzeczywistych sił i

ugrupowania artylerii raketowej OPK. Tu należy zwrócić uwagę na fakt, że strzelania bojowe dywizjonów w tym okresie były stosunkowo skuteczne i na zniszczenie jednego samolotu trzeba było nie dużo więcej jak jednej rakiety, a z ogólnej ilości bombardowań przez lotnictwo ugrupowań artylerii raketowej, większość przypadła na bombardowanie stanowisk pozornych lub pozostawionych przez dywizjony po wykonaniu zadania.

Ogólnie należy stwierdzić, że to nie był jedyny sposób działania, ponieważ były przypadki manewru dywizjonów ogniowych na odległość 150 km i więcej od zasadniczego jej ugrupowania. Mimo, że część sił artylerii raketowej wykorzystywano do osłony ważnych, dużych obiektów, to znaczna część dywizjonów ogniowych działała w oderwaniu od sił zasadniczych co w poważnej mierze dowodzenie nimi było bardzo utrudnione, a niekiedy wręcz niemożliwe.

Przeważnie, dywizjony ogniowe, wydzielone do działań "z zasadzek" prowadziły walkę samodzielnie na podstawie danych rozpoznania powietrznego otrzymanych z własnych środków rozpoznania /RSWP/ i od wojsk radiotechnicznych z CSD OPK.

Stosowanie taktyki "z zasadzek" pozwalało osiągać lepsze rezultaty walki w stosunku do taktyki obrony obiektowej przede wszystkim dlatego, że naloty lotnictwa amerykańskiego odbywały się w skali ograniczonej i były one skierowane głównie na niszczenie węzłów komunikacyjnych w południowej części kraju.

Doświadczenia walk z lotnictwem amerykańskim, działalność którego zaczęła nabierać coraz szerszych rozmiarów, pokazują dobitnie, że rozylania sił i środków artylerii raketowej OPK na szerokim froncie sprzyja właściwej i skutecznej organizacji osłony ważniejszych obiektów obszaru kraju. Amerykanie nie rezygnowali z wykorzystania takiego stanu rzeczy i skutecznie bombardowali wielkie obiekty. Tak na przykład lotnictwo amerykańskie uderzyło jednocześnie na składy paliw w rejonie Hanoi i Hajfong w dniu 29 lipca 1966 r. Siły artylerii raketowej znajdujące się w osłonie tych obiektów nie były zdolne prowadzić skutecznej walki z nieprzyjacielem, ponieważ znaczna część dywizjonów ogniowych była wydzielona z tych ugrupowań do działań "z zasadzek" w innych rejonach.

Narastanie sił i środków obrony powietrznej DRW oraz wymuszona konieczność osłony ważnych ośrodków obszaru kraju przyczyniły się do zmiany w 1966 r. poglądów odnośnie taktyki wykorzystania bojowego artylerii raketowej.

Zmiany te sprowadziły się do tego, że zmniejszyła się liczba obiektów wymagających osłony siłami artylerii raketowej, a tym samym można było wydzielić znaczną część dywizjonów ogniowych do osłony takich obiektów jak np. Hanoi i Hajfong.

Przyjęte ugrupowanie obrony obiektowo-strefowej zawiera w sobie kilka pułków artylerii raketowej, dowodzenie którymi odbywa się z CSD OPK. Dywizjony artylerii raketowej w takim ugrupowaniu rozmieszcza się na stanowiskach startowych oddalonych względem siebie na odległość 20-30 km, co pozwala stworzyć ciągłą strefę ognia na wszystkich kierunkach w połączeniu z jednostkami przeciwlotniczej artylerii lufowej.

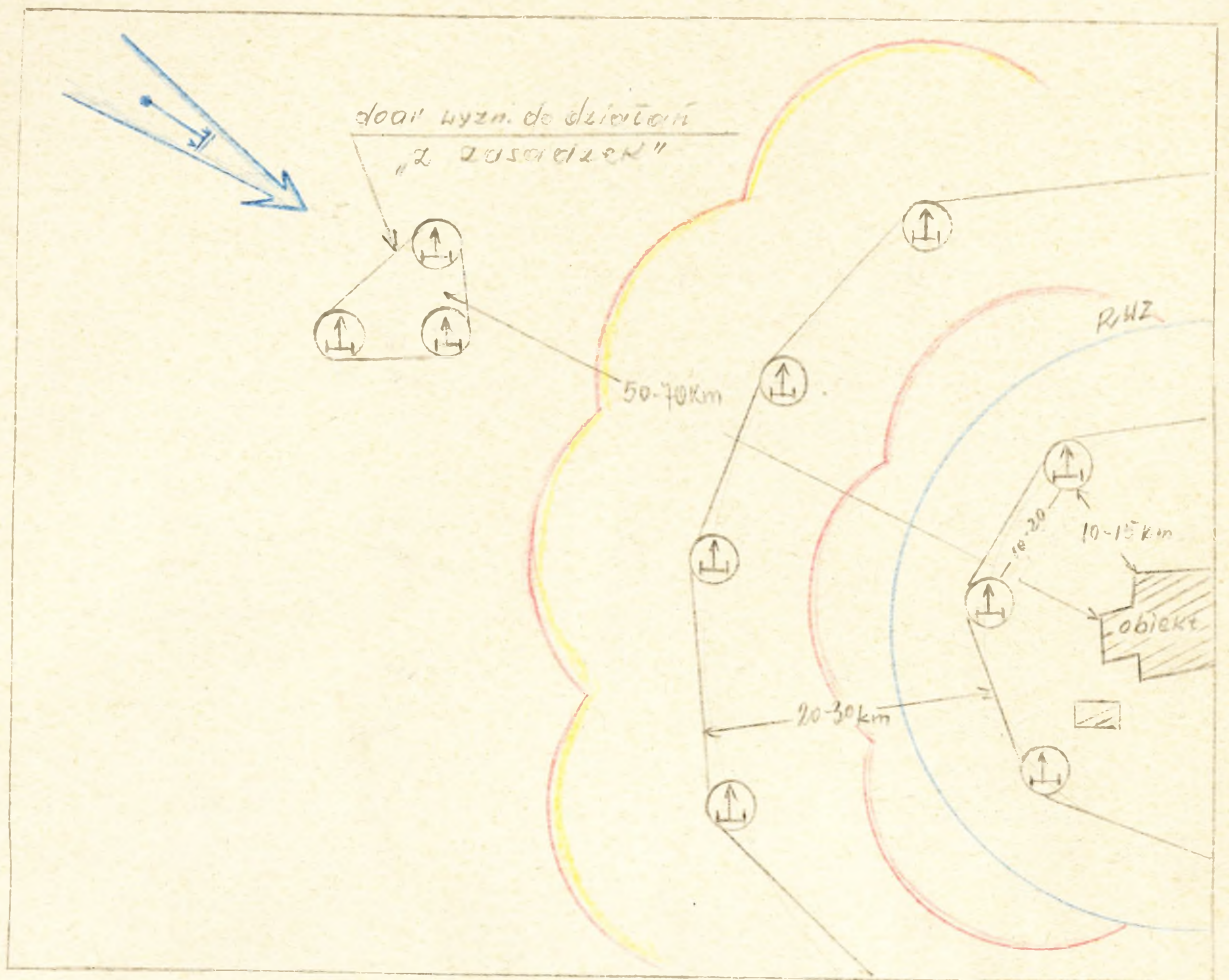
Nowo formowane dywizjony włączane są w istniejące ugrupowanie bojowe celem wzmocnienia osłony danych kierunków powietrznych. Po zdobyciu doświadczeń w prowadzeniu walki z lotnictwem nieprzyjaciela, przydziela się im wycinki /sektory/ osłony

Dywizjony ogniowe artylerii raketowej w ugrupowaniu obiektowym prowadzą działania bojowe ze stanowisk startowych w pełni przygotowanych pod względem inżynierskiej rozbudowy i maskowania. Liczba manewrów dokonywanych po strzelaniu, w ostatnim okresie uległa znacznemu zmniejszeniu. Prowadzenie manewru taktycznego /w ramach danego ugrupowania/ zapewnia jednocześnie łączność ogniową z sąsiednimi dywizjonami. W tym też celu wybiera się odpowiednią ilość zapasowych stanowisk startowych, z których 50% rozbudowano pod względem inżynierskim w pełnym profilu. Dywizjony /grupy/ techniczne, rozmieszcza się przypuszczalnie w środku ugrupowania bojowego oddziału, a odległości dowozu rakiet do dywizjonów ogniowych wynoszą średnio 25-30 km.

Przykładowe ugrupowanie artylerii raketowej w obronie obiektowej obrazuje Rys. 1.

Przy stosowaniu taktyki obrony obiektowej jest nadal aktualna zasada wydzielenia pewnej ilości dywizjonów ogniowych do działań "z zasadzek" osłaniając jednocześnie oddzielne obiekty komunikacji i kierunki zagrożenia z powietrza. Rozmieszczenie tych dywizjonów nadal nie stwarza warunków do zapewnienia ich działania w jednolitym ugrupowaniu, ponieważ odległość rozmieszczenia tych dywizjonów od dywizjonów znajdujących się w ugrupowaniu obiektowym przewyższają niekiedy 50-70 km.

Stosowanie szerokiego manewru tymi dywizjonami zapewnia w dalszym ciągu skryte ich wyjście na obronę przez przeciwnika trasy przelotów lotnictwa i wykonanie uderzenia z zaskoczenia.



Rys. Rozmieszczenie dywizjonów ogniowych i technicznych w ugrupowaniu obiektowym.

3. Właściwości kierowania działaniami bojowymi.

Ogólnie rzecz biorąc system kierowania działaniami bojowymi artylerii raketowej OPK jest organizowany zgodnie z założeniami operacyjno-taktycznymi w zakresie prowadzenia walki z nieprzyjacielem powietrznym. Jednak dotychczasowa przewaga panowania w powietrzu ze strony lotnictwa przeciwnika, jego stosunkowo duże natężenie działania na odpowiednich kierunkach operacyjno-powietrznych oraz brak niezawodnej informacji o działalności lotnictwa amerykańskiego nad DRW ujemnie wpływa na organizację systemu kierowania.

Nieustające naloty lotnictwa amerykańskiego zarówno w dzień jak i nocą w odległości do 100 km od stanowisk dywizjonów ogniowych zmuszają dowództwo wietnamskie do trzymania ich w pełnej i ciągłej gotowości bojowej wyczerpując tym samym obsługę

pod względem fizycznym i psychicznym, a także obniżają czujność stanu osobowego. Pod przykryciem tych nękających nalotów lotnictwo amerykańskie zwykle niespodziewanie uderza na obiekty zgodnie z celem danego nalotu. Dla utrzymania dywizjonu w gotowości do natychmiastowego działania wprowadzono trzy etatowe zmiany obsługi bojowych, z których jedna znajduje się ciągle na sprzęcie pełniąc dyżur bojowy.

Trudności w kierowaniu działaniami bojowymi w odniesieniu do stosowania tego rodzaju taktyki działania lotnictwa amerykańskiego, uwarunkowane są również stosunkowo dużymi czasami opóźnienia w przekazywaniu danych powiadamiania WRT. Średnio czas ten wynosi 7-8 min, a niekiedy brak danych w ogóle o celach powietrznych.

Organizacja otrzymywania danych bezpośrednio w dywizjonach ogniowych z WRT, pomijając nawet szczebel pułku, przy tak dużych czasach opóźnienia nie może rozwiązać problemu kierowania. Doświadczenia wykazały, na podstawie prowadzenia walki przez poszczególne oddziały artylerii raketowej OPK DRW, że w 50% dywizjony raketowe nie były zdolne wykonać zadania z powodu opóźnienia lub nie otrzymania danych o celach powietrznych. Wobec takiego stanu rzeczy, dowództwo wietnamskie było zmuszone położyć większy nacisk na pracę etatowych środków rozpoznania dywizjonów ogniowych w postaci RSWP /P-12M/ oraz SNR. Dla stworzenia możliwości wcześniejszego uprzedzenia dywizjonów ogniowych o nalotach lotnictwa przeciwnika w rejonach intensywnego jego działania, oddziały artylerii raketowej organizują za pomocą RSWP zmienne dyżury w zakresie wykrywania i powiadamiania o celach powietrznych inne dywizjony poprzez stanowisko dowodzenia oddziału. To oczywiście pomaga nieco w realizacji kierowania ogniem, jednak absolutnie nie rozwiązuje problemu do końca. Szerokie wykorzystanie etatowych środków rozpoznania radiolokacyjnego do wykrywania i rozpoznania celów powietrznych oraz trudności w organizowaniu nieprzerwanej łączności między stanowiskami dowodzenia i poszczególnymi dywizjonami, spowodowały konieczność zastosowania decentralizacji w kierowaniu działaniami bojowymi dywizjonów. Oprócz dywizjonów ogniowych, działających "z zasadzek" w oderwaniu od innych pododdziałów, dowódcom dywizjonów wchodzących w skład ugrupowania w obronie strefowo-obiektowej lub obiektowej również dano duże

uprawnienia w prowadzeniu samodzielnej walki z lotnictwem nieprzyjaciela.

Uogólniając doświadczenia w zakresie dotychczasowego kierowania działaniami bojowymi na szczeblu pułk-dywizjon ogniowy, dochodzi się do wniosku, że rola stanowisk dowodzenia pułków jest bardzo ograniczona, zarówno przed rozpoczęciem walki, jak i w czasie jej prowadzenia. Rola tych stanowisk dowodzenia sprowadza się głównie do zarządzania gotowości bojowej nr. 1 dla dywizjonów ogniowych i postawienia bardzo ogólnikowych zadań na zwalczanie lotnictwa nieprzyjaciela polegających na określeniu sektorów lub kierunków. Natomiast dowódcy dywizjonów dokonują wyboru celów i pobierają decyzje na ich zwalczanie. Taki rodzaj kierowania ogniem dywizjonów ogniowych nie zawsze sprzyja racjonalnemu wykorzystaniu możliwości ogniowych artylerii raketowej. Często obserwowano przypadki, kiedy jedne i te same cele były ostrzeliwane przez kilka dywizjonów jednocześnie na podstawie decyzji ich dowódców, a w tym samym czasie inne cele wykonywały bezkarnie swoje zadanie.

Na przykład w listopadzie 1966 r, do jednego celu w składzie dwóch PQM-34A na wysokości lotu 17000 m prawie jednocześnie otworzyło ogień sześć dywizjonów ogniowych zurzywając przy tym 12 rakiet. Jak się okazało przy analizie walki, cel został zniszczony przez dywizjony, które pierwsze otworzyły ogień do tego celu, zaś pozostałe dywizjony rozchodowały 8 rakiet na "doniszczenie" już opadającego celu. Podobny wypadek miał również miejsce w styczniu 1966 r. kiedy to do jednego PQM-34A rozchodowano aż 7 rakiet. Dowództwo DRW, uzględniając dotychczasowe działanie artylerii raketowej OPK oraz zasadnicze braki zdecentralizowanego sposobu dowodzenia, przystąpiło do usprawnienia kierowania ogniem na szczeblu oddziałów i pododdziałów. Główny nacisk skierowano na urządzenie i wyposażenie stanowisk dowodzenia oraz na zmianę struktury kierowania ogniem.

Obecnie kierowanie ogniem dywizjonów wydzielonych do działań "z zasadzki" całkowicie zdecentralizowano. Dowódcy tych pododdziałów samodzielnie włączają RSWP i SNR i prowadzą rozpoznanie w określonych wycinkach /sektorach/. Po wykryciu celu podejmują decyzję na jego zniszczenie, po czym meldują na SD pułku o rezultatach walki. Prócz tego zostało

zorganizowane ruchome stanowiska dowodzenia, które mają zabezpieczać kierowanie ogniem tych dywizjonów. Wyniki dotychczasowego działania ruchomych SD nie są mnie znane. Dowodzenie oddziałami artylerii raketowej OPK odbywa się bezpośrednio z CSD OPK i Lotnictwa, chociaż uwzględnia się przypadki ich bezpośredniego podporządkowania dowódcom związków taktycznych OPK. Rola CSD w zakresie dowodzenia oddziałami w czasie walki jest ograniczona i sprowadza się w zasadzie do powiadomienia o nalotach lotnictwa nieprzyjaciela i uogólnienia rezultatów walki. Zatem bezpośrednie kierowanie walką koncentruje się na stanowiskach dowodzenia oddziałów i pododdziałów. Problem współdziałania artylerii raketowej z lotnictwem myśliwskich i innymi środkami obrony powietrznej na razie ^{nie} został rozwiązany. W tej chwili można stwierdzić, że współdziałanie znajduje się w trakcie organizacji. Obiektywne trudności w zorganizowaniu niezawodnej łączności i właściwego systemu powiadamiania wykazały, że istniejący wariant współdziałania w oddzielnych strefach działania, jest nie do przyjęcia w konkretnych warunkach prowadzenia działań bojowych. Dlatego też do ugrupowań obrony obiektowej określono strefę samodzielnego działania w promieniu 50-60 km. Poza granicami tej strefy prowadzi działanie bojowe lotnictwo myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza obrony terytorialnej. Informacja o działalności własnego lotnictwa myśliwskiego na SD pułków przychodzi z CSD OPK w sieci powiadamiania. Urządzenia rozpoznawcze, umieszczone na zestawach raketowych i samolotach nie jest w pełni wykorzystywane i w przypadku opóźnienia w przekazaniu danych o lotach własnych samolotów myśliwskich o 3-5 min były wypadki ich ostrzelania.

4. Organizacja i wykonywanie manewru.

Manewr dywizjonami ogniowymi i technicznymi /grupami technicznymi/ wykonuje się na zawczasu wybrane i zazwyczaj przygotowane stanowiska. Manewr wykonuje się skrycie zachowując wszelkie w tym względzie zasady maskowania. Obsługi dywizjonów, zarówno przy zwijaniu sprzętu, jak też w czasie jego rozwijania na stanowisku, działają sprawnie i "zgranie". Czas zwijania, jak i rozwijania zestawu raketowego nie przekracza 3-ech godzin. Na autonomiczne sprawdzenie urządzeń, a

W także sprawdzenie zasadniczych parametrów określających gotowość zestawu do działań, nie zatraca się więcej jak 2-2,5 godz. Na wykonanie marszu w tamtych warunkach na odległość 50-70 km dywizjon ogniowy potrzebuje około jednej nocy. Marsze ponad 70-80 km dywizjony wykonują w ciągu dwóch nocy ^z dziennym odpoczynkiem. Stosunkowo duża ilość manewrów, wykonywana dywizjonami ogniowymi nie miała zasadniczego wpływu na stan techniczny sprzętu, ponieważ obsługi każdorazowo wykonywały postanowienia instrukcji w zakresie eksploatacji sprzętu bojowego. Mając miejsce wypadki uszkodzenia sprzętu były powodem nie przestrzegania dyscypliny marszu lub instrukcji BHP.

5. Osłona dywizjonów ogniowych na stanowiskach.

Wiele uwagi lotnictwo amerykańskie udziela obezwładnieniu dywizjonów ogniowych i technicznych artylerii raketowej wykorzystując w tym celu zarówno "zwykle" środki rażenia, jak i pociski kierowane typu "BULLPUP" oraz samonaprowadzające się rakiety "SHRIKE". Z chwilą rozpoczęcia działania lotnictwa amerykańskiego nad terytorium DRW na stanowiska artylerii raketowej wykonano ponad 80 uderzeń, z tego około 20% uderzeń przypadło na stanowiska pozorne i pozostawione przez dywizjony wskutek manewru po wykonaniu strzelania, a 30% z ogólnej liczby uderzeń lotnictwo nieprzyjaciela osiągało swój cel wskutek czego pododdziały ponosiły znaczne straty w ludziach i sprzęcie. W oddzielnych przypadkach remont sprzętu trwał bardzo długo, a tym samym zmniejszyła się liczba dywizjonów mogąca skutecznie prowadzić walkę z nieprzyjacielem.

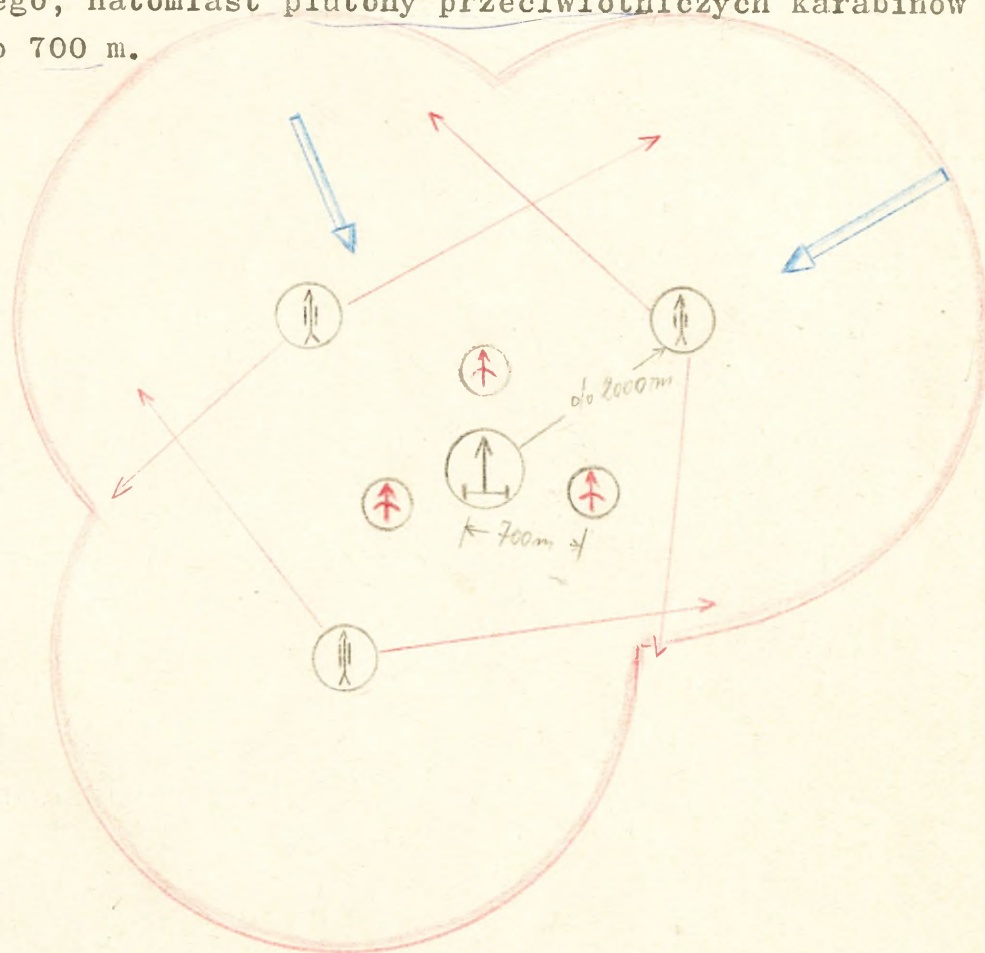
Od maja 1966 r. lotnictwo amerykańskie wystrzeliło ponad 45 rakiet typu "SHRIKE" celem obezwładnienia dywizjonów na stanowiskach startowych. ^{Niespodziewane} Niecodzienne uderzenia tymi raketami przyniosły odpowiednie skutki. Dywizjony, które zostały zaatakowane przez rakiety "SHRIKE" praktycznie nie nadawały się do odtwarzania gotowości bojowej.

W wyniku uderzeń lotnictwa amerykańskiego na stanowiska dywizjonów ogniowych i technicznych, artyleria raketowa do grudnia 1966 r. poniosła bezpowrotnie następujące straty: kilka stacji naprowadzania rakiet, około 10 wyrzutni i samochodów transportowo-załadowniczych /STZ/ i około 50 rakiet. Jednocześnie było dużo uszkodzonego sprzętu raketowego, który

został wyremontowany siłami jednostek i grup remontowych. Te okoliczności zmusiły dowództwo DRW do wydzielenia znacznej ilości artylerii przeciwlotniczej i przeciwlotniczych karabinów maszynowych do osłony ogniowych i technicznych dywizjonów raketowych. Obecnie ciągła osłona przeciwlotnicza zabezpiecza działanie bojowe dywizjonów zarówno na stanowiskach, jak i w marszu bądź w rejonach odpoczynków.

Podczas wykonywania marszu, dywizjon zwykle osłaniają PKM- i jedna bateria artylerii małego kalibru włączane do kolumny dywizjonu.

Jedna - dwie baterie armat plot. wyprowadza się zawczasu w rejon "nowego" stanowiska startowego /technicznego/ dla osłony dywizjonu już w czasie jego rozwijania. W rejonie ugrupowań bojowych dywizjonów ogniowych, baterie artylerii małego kalibru rozmieszcza się w odległości do 2 000 m od stanowiska startowego, natomiast plutony przeciwlotniczych karabinów maszynowych do 700 m.



Rys. 2. Rozmieszczanie środków obrony plot. SS.

Baterie artylerii średniego kalibru wykorzystywane są tylko

w tych przypadkach do osłony dywizjonów ogniowych jeśli znajdują się one w rejonach ugrupowań bojowych artylerii lufowej OPK. Kierowanie ogniem środków obrony plot. wydzielonych do osłony stanowisk startowych centralizuje się na szczeblu dywizjonów. Zastępca dowódcy dywizjonu d/s artylerii przeciwlotniczej znajduje się na stanowisku dowodzenia dywizjonu i przy pomocy przewodowych i radiowych środków łączności kieruje działaniami bojowymi baterii małego kalibru i plutonów przeciwlotniczych karabinów maszynowych. Istota takiego kierowania sprowadza się do postawienia w porę zadań ogniowych tym środkiem na poszczególnych kierunkach nalotu lotnictwa nieprzyjaciela. Nie ma dokładnego wskazywania celów, ponieważ bateria małego kalibru oraz plutony PKM prowadzą ogień wyłącznie do celów na małych wysokościach, wykrytych wzrokowo lub przy pomocy przyrządów optycznych.

6. Inżynieryjna rozbudowa ugrupowań bojowych.

Inżynieryjna rozbudowa ugrupowań bojowych artylerii raketowej OPK ma szczególne znaczenie i zalicza się do głównych przedsięwzięć w zakresie zapewnienia żywotności artylerii w czasie prowadzenia walki. Do prac związanych z inżynieryjną rozbudową stanowisk angażuje się stan osobowy dywizjonów, a także miejscową ludność cywilną. W ciągu bardzo krótkiego czasu w DRW został rozbudowany cały system stanowisk startowych, w tym ponad 50% stanowisk wykonano w pełnym profilu, a dla stanu osobowego - okopy typu przykrytego. Na każdy dywizjon ogniowy wykonano 3-5 stanowisk startowych, na które może wykonać manewr po wykonaniu strzelania.

Tego typu stanowiska zostały wykonane dla dywizjonów znajdujących się przede wszystkim w obronie strefowej-obiektowej. Dla dywizjonów działających "z zasadzki" stanowisk nie rozbudowuje się pod względem inżynieryjnym ze względu na ich manewrowy charakter działania. Na tych stanowiskach wykonuje się tylko okopy lub szczeliny dla obsługi. W toku walki, w tych dywizjonach które nie były "okopane" zdarzały się przypadki detonacji bojowej części rakiety wskutek rozrywania się bomb w rejonie stanowiska lub pocisków "BULLPUP", a nawet niekierowanych pocisków kalibru 70 mm. Rozrywające się rakiety na wyrzutniach powodowały z kolei uszkodzenia lub rozrywanie się ракет znajdujących się obok. Prócz tego zdarzały się wypadki schodzenia rakiety

wskutek rozerwania się w pobliżu bomby lub niekierowanych pocisków raketowych.

Przy tym stan osobowy dywizjonów, znajdujący się w szelinach lub w okopach ^{typu} odkrytego, bezpośrednio przy sprzęcie bojowym otrzymują ^{ciężkie} obrażenia, a także oparzenia podczas rozrywania się części bojowych raket i pojemników. Dlatego trzeba było zrewidować dotychczasowe zasady rozmieszczenia raket w ukryciach na stanowiskach startowych i przejść do rozśrodkowania ich na odległość do 1000-3000 m, a wyrzutnie rozmieszczać na maksymalnych /dopuszczalnych/ odstępach.

Istotnym problemem było w początkowym okresie wykonanie pozornych stanowisk startowych. Dla wykonania tych stanowisk utworzono specjalny batalion inżynieryjny w składzie trzech kompanii, który wykonywał tylko tego rodzaju stanowiska w rejonach działania artylerii raketowej.

Wykonanie pozornych stanowisk startowych polegało na wykonaniu ^z ziemi okopów i ukryć na głębokość 20-30 cm. o kształcie zbliżonym do rzeczywistych i ustawieniu makiet sprzętu bojowego wykonanych z podręcznych materiałów. Celem utrzymania stanowisk pozornych i remontu makiet, są wyznaczane grupy z miejscowej ludności cywilnej. System pozornych stanowisk startowych w poważnym stopniu wprowadzał w błąd i początkowo bardzo często uderzał on na tego rodzaju stanowiska. Jednak po pewnym czasie lotnictwo amerykańskie zaprzestało wykonywać uderzenia na nie, ponieważ szybko rozpoznano pozorowane ugrupowania. Wówczas zastosowano nowe przedsięwzięcia taktyczne w zakresie pozoracji a mianowicie przy nalotach lotnictwa amerykańskiego w rejon pozornych stanowisk, emitowano start raket przy pomocy wrywów materiałów wybuchowych i beczek z paliwem. To było powodem nowych zmasowanych uderzeń na te stanowiska. Mimo ciągłego rozpoznania systemu pozoracji przez nieprzyjaciela i zaniechania bombardowań pozornych stanowisk startowych i ogniowych, dowództwo OPK DRW w dalszym ciągu rozbudowuje go i ciągle doskonali aby osłabić działanie przeciwnika na rzeczywiste ugrupowania.

7. Wnioski końcowe.

Działania bojowe, prowadzone przez wojska obrony powietrznej w DRW ze współczesnym lotnictwem, wyposażonym w najnowsze klasyczne środki rażenia, należą do największych i najcięższych

walk w historii wojen. Dlatego też studiowanie taktyki i sztuki operacyjnej stosowanej w Wietnamie przez wojska OPK, a w tym i najnowsze środki walki, jakim jest artyleria raketowa, daje możliwość do uogólnienia pewnych form i zasad oraz wyciągnięcia odpowiednich wniosków teoretycznych i praktycznych na europejski TDW.

Istnieje cały szereg zasad, stosowanych w Wietnamie w odniesieniu do artylerii raketowej OPK, które ze względu na specyfikę terenu i innych czynników obiektywnych nie można przenieść całkowicie lub częściowo na europejski TDW i zastosować w naszych warunkach, ponieważ byłoby to sprzeczne z przyjętą koncepcją obrony powietrznej w systemie układu warszawskiego, a nawet cofaniem się wstecz w stosunku do ogólnego rozwoju współczesnego systemu OP.

Jednak istnieje cały szereg wniosków, które można zastosować w naszym systemie OPK już teraz, a niektóre z nich wymagają dokładnego przebadania i sprawdzenia, a także dostosowania do konkretnych warunków.

Do tych wniosków i uogólnień można odnieść:

1. Działania wojenne w Wietnamie jednoznacznie wykazują, iż Amerykanie nadal zwracają dużą uwagę na izolację rejonu działań bojowych z powietrza. Zważywszy iż Polska stanowi wyjątkowo użyteczną strefę komunikacji - problem obrony powietrznej obiektów komunikacji naszego kraju nabiera szczególnego znaczenia.
2. Taktykę działania lotnictwa amerykańskiego cechuje wyraźnie dostosowanie się do konkretnych warunków sytuacji i aktualnego stanu środków obrony powietrzenj. Każdy nalot stwarza praktycznie niepowtarzalną sytuację środków OP. Należy więc przypuszczać, że na europejskich TDW lotnictwo NATO będzie zmuszone do uciekania się do jeszcze większej pomysłowości w tym względzie.
3. Działanie lotnictwa pokładowego, bazującego na lotniskowcach wzdłuż wybrzeży Wietnamu jest podobne do działania lotnictwa taktycznego. Należy więc liczyć się z możliwością działania tego rodzaju lotnictwa w warunkach Polski. Tym bardziej, że zgodnie z oficjalnymi poglądami NATO, lotnictwo pokładowe lotniskowców USA i Wielkiej Brytanii manewrujących w akwenach

Morza Północnego, Norweskiego i Śródziemnego ma stanowić zasadniczą przewagę sił w Europie w wypadku konfliktu zbrojnego.

4. Działanie bojowe w Wietnamie potwierdza zasadę tworzenia jednolitego systemu obrony powietrznej kraju posiadającego wszystkie zasadnicze środki walki wzajemnie uzupełniające się oraz ściśle współdziałające ze sobą.
Organizacja jednostek raketowych winna być odpowiednia do struktury dowodzenia i kierowania ogniem oraz do możliwości WRT w zakresie wykrywania, rozpoznawania i powiadamiania o celach powietrznych.
5. Ciągłą gotowość bojową dywizjonów ogniowych można zapewnić jedynie przy posiadaniu zwiększonej ilości obsług, kiedy radiolokacyjne pole wykrywania i cały system powiadamiania nie zapewnia wcześniejszego powiadamiania o nieprzyjacielu powietrznym.
6. Dywizjony artylerii raketowej nie są w stanie zapewnić sobie bezpośredniej osłony z powietrza. Stąd zachodzi obiektywna konieczność przydzielać do etatów tych pododdziałów środki osłony. Najskuteczniejszymi środkami OP, wydzielonymi do tego rodzaju zadań, okazały się baterie artylerii plot. mk i PKM-2 /PKM-4/.
7. Praktyka wojny w Wietnamie potwierdza niecelowość rozpraszania sił i środków artylerii raketowej na szerokim froncie bez szczególnego zwrócenia uwagi na osłonę obiektów sposobem obrony obiektowej lub strefowo-obiektowej. Zachodzi konieczność organizacji obrony powietrznej siłami artylerii raketowej zmniejszając odstęp między dywizjonami ogniowymi i odległości ich rozmieszczenia w stosunku do obiektu obrony. Za podstawę w planowaniu użycia bojowego dywizjonów ogniowych należałoby brać nie maksymalne wysokości działania środków napadu powietrznego, a raczej takie wysokości i prędkości, które są realnie możliwe do zastosowania na danych kierunkach strategicznych, a nawet operacyjnych.
8. W obronie powietrznej celowe jest oprócz stosowania zasady użycia różnych środków OP, użycia różnorodnych przeciwlotniczych zestawów raketowych t.j o różnym zasięgu działania.
9. Wskutek ciągłego rozpoznania ze strony przeciwnika zarówno w czasie pokoju, jak i w początkowym okresie wojny może on

posiadać szczególnie dane odnośnie rozmieszczenia środków raketowych OPK. Działania w Wietnamie pokazały, że w początkowym okresie, już w pierwszym uderzeniu nieprzyjacieł zniszczył lub obezwładnił znaczną część dywizjonów ogniowych rozwiniętych w czasie pokoju. Tak więc należy mieć na uwadze, że istnieje małe prawdopodobieństwo wykorzystywania stanowisk startowych z okresu pokoju w początkowym okresie wojny. Zachodzi więc konieczność zrewidowania koncepcji użycia artylerii raketowej w okresie pokoju, aby z chwilą przejścia dywizjonów ogniowych na zapasowe stanowiska startowe /okresu wojny/ znalazły się w rejonach optymalnie najlepszych do prowadzenia działań bojowych.

10. Ogromna możliwość rozpoznania ze strony nieprzyjaciela, nakazuje stosować manewr równo na szczeblu taktycznym, jak i operacyjnym. Jednak manewr winien być jak najbardziej racjonalny i w swojej istocie zawierać takie elementy jak: wyjście spod uderzenia we właściwym czasie, zaskoczenie, koncentrowanie wysiłku na głównych kierunkach działania. W związku z tym celowe jest rozwijanie służności stałej inżynierskiej rozbudowy sieci stanowisk startowych.
11. Ogólne założenia w zakresie dowodzenia i kierowania ogniem artylerii raketowej OPK, przy jednoczesnym współdziałaniu z innymi środkami OP wydaje się, że w systemie OPK PRL są doskonalsze, chociaż posiadają one wiele niedociągnięć, szczególnie z zakresu automatyzacji procesów dowodzenia na poszczególnych szczeblach. Jednak bez względu na stopień automatyzacji dowodzenia i jego strukturę organizacyjną, należy każdorazowo przewidywać możliwość prowadzenia działań przez bezpośrednich realizatorów w warunkach decentralizacji.

Ogólnie rzecz biorąc nie ma środków zapewniających skuteczne kierowanie pododdziałami w czasie walki w różnych sytuacjach bojowych w stosunku do możliwości technicznych sprzętu bojowego, w który zostały wyposażone te pododdziały.

Należałoby uważać, że ruchome stanowiska dowodzenia w pełni zautomatyzowane na szczeblu pułku /brygady/ mogą w przyszłości rozwiązać problem kierowania ogniem dywizjonów ogniowych przy założeniu, że wojska radiotechniczne będą w stanie dać niezbędne dane o celach powietrznych w odpowiednim

czasie i miejscu.

12. Wydaje się, że punktem szczególnego zainteresowania winno się stać pojęcie połączonych operacji przeciwlotniczych, które w Wietnamie powstało wskutek właściwego spojrzenia na rzeczywistość. Obecnie istota operacji przeciwlotniczych polega na ześrodkowaniu dużej ilości sił obrony powietrznej w celu osiągnięcia określonego celu operacyjnego. Takim celem może być zniszczenie dużej ilości samolotów nieprzyjaciela lub niedopuszczenie do wykonania uderzenia z powietrza na określony obiekt lub rejon przemysłowy. W naszych warunkach operacje przeciwlotnicze mogłyby ewentualnie być prowadzone na szczeblu korpusu, bądź armii OPK. Rozwój i zastosowanie tego rodzaju działań stwarza niekorzystną sytuację dla nieprzyjaciela z jednej strony, a z drugiej strony obrona powietrzna staje się przez to aktywną w swojej istocie i trudną do rozszyfrowania w zamiarze.

OPRACOWAŁ

[Signature]
mjr dypl. W. POKRUSZYŃSKI

Wydrukowano w 2 egz.

Egz. Nr 1-2 ~~wykonane~~ *Bibl. Tajni*

Wykł. mjr. Pokruszyński

Druk. E.G. Dn. 30.XII.67r.

Nr. ks. masz. 936/WL.

Spis treści:

| | |
|---|---------|
| 1. Wstęp..... | str. 2 |
| 2. Organizacja i wyposażenie jednostek..... | str. 2 |
| 3. Zasady użycia bojowego i ugrupowania..... | str. 3 |
| 4. Właściwości kierowania działaniami bojowymi..... | str. 7 |
| 5. Organizacja i wykonywanie manewru..... | str. 10 |
| 6. Osłona dywizjonów ogniowych na stanowiskach..... | str. 11 |
| 7. Inżynierska rozbudowa ugrupowań bojowych..... | str. 13 |
| 8. Wnioski końcowe..... | str. 14 |

870

